

Październik 2023 Nr 6 (105)

MIĘSIĘCZNIK

# SOLECZNIKI

Bezpłatne pismo społeczno - kulturalne  
Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie



**Dzień Nauczyciela w Ejszyszkach**

**Św. Jan Paweł II był, jest i będzie wśród nas**

**Rajd Konny poświęcony 160. rocznicy  
Powstania Styczniowego**

**Konferencja „Razem przeciwko  
przemocy”**

# SPIS TREŚCI:

---



## OŚWIATA

### 3. DZIEŃ NAUCZYCIELA W EJSZYSZKACH

## SPOŁECZEŃSTWO

### 5. UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2023/2024 W POLSKIM UNIWERSYTECIE TRZECIEGO WIEKU W SOLECZNIKACH

## SPOŁECZEŃSTWO

### 6. ŚW. JAN PAWEŁ II BYŁ, JEST I BĘDZIE WŚRÓD NAS

## PAMIĘĆ

### 8. RAJD KONNY POŚWIĘCONY 160. ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO

## SPOŁECZEŃSTWO

### 9. KONFERENCJA „RAZEM PRZECIWKO PRZEMOCY”

## HISTORIA

### 10. PIŁSUDSKI I BAŚKA

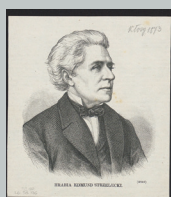
## OSOBOWOŚĆ

### 11. 150 LAT TEMU ZMARŁ PAWEŁ EDMUND STRZELECKI, PIERWSZY POLAK, KTÓRY OKRĄŻYŁ ŚWIAT

## NAUKA

### 14. EKSPERTKA: DWUKROTNA ZMIANA CZASU NIEKORZYSTNA DLA ZDROWIA

---







## Dzień Nauczyciela w Ejszyszkach

Światowy Dzień Nauczyciela jest obchodzony 5 października. Ten dzień został proklamowany w 1994 r. na pamiątkę podpisania w 1966 r. „Rekomendacji w sprawie statusu nauczyciela”, opracowanej przez UNESCO i Międzynarodową Organizację Pracy. Święto jest dobrą okazją do podkreślenia wiodącej roli nauczycieli w zapewnieniu najwyższej jakości edukacji na wszystkich poziomach nauczania.

21 października społeczność Ejszyszek zgromadziła się na uroczystym koncercie, który był poświęcony nauczycielom. Na imprezę przybyli pedagodzy z Gimnazjum w Ejszyszkach, Gimnazjum im. Stanisława Rapolionisa, Szkoły muzycznej, Szkoły sportowej im. Antoniego Ratkiewicza oraz Przedszkola w Ejszyszkach. Na uroczystość przybyli też nauczyciele emeryci i wielu absolwentów wymienionych placówek edukacji. Licznie stawili się także mieszkańcy gminy Ejszyski i okolic. W imieniu Prezesa Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Zdzisława Palewicza publiczność przywitał Wiceprezes Oddziału Waldemar Śliżewski.

Hasłem imprezy były słowa Elizy Orzeszkowej: „Miarą kultury społeczeństwa jest szacunek

okazywany stanowi nauczycielskiemu”. Właśnie to stwierdzenie posłużyło inspiracją do tego, aby program święta obejmował różne elementy artystycznego przekazu uczucia wdzięczności zgromadzonym pedagogom. Zatem obchody tego wyjątkowego dnia obfitowały w muzykę, poezję, bogatą oprawę świetlną i barwne dekoracje.

Pierwszą artystką na scenie była Katarzyna Parszuta. Piosen-

karka podarowała widzom mnóstwo ciepłych emocji w postaci utworów refleksyjnych i estradowych. W przerwach między piosenkami młoda gwiazda dzieliła się swoim doświadczeniem z lat szkolnych i serdecznie dziękowała nauczycielom za pełnienie tak odpowiedzialnej misji. Następnie na scenę został zaproszony duet rodzinny – Liveta i Petras Kazlauskai. Małżeństwo w swych utworach przedsta-







wiło piękno jesiennej pory oraz ponadczasową wartość miłości. Widzowie byli poruszeni głęboką treścią wysłuchanych utworów. Zachwyty budziła też przywoływana przez wykonawców pamięć o latach szkolnych i młodzieńczym idealizmie. W finałowej części koncertu na scenę wkroczyła młoda piosenkarka z Wilna, laureatka projektu telewizyjnego „Głos Polski” Ewelina Gancewska. Artystka przytoczyła wiele przykładów ze swego życia, gdy właśnie nauczyciele dali jej motywację do działania i kroczenia do przodu w sferze estrady. Dlatego swój program zaczęła od piosenek poświęconych takim wartościom jak wdzięczność i wrażliwość na dobro. Kolejne utwory ilustrowały tematykę historyczną, obyczajową i romantyczną. Całość imprezy zostawiła publiczności dobre, długotrwałe wrażenie.

Części artystycznej wydarzenia towarzyszyła także ceremonia nagród najbardziej zasłużonych

za miniony rok pedagogów. Kandydatury nauczycieli zgłosiły placówki oświatowe. Listy gratulacyjne zostały podpisane przez Mera samorządu rejonu sołecznickiego Zdzisława Palewicza. Uroczysty nastrój październikowego spotkania pomogła też zapewnić inicjatywa pracowników Centrum, aby podarować wszystkim pedagogom kwiaty. Taki gest spotkał się z bardzo miłym odbiorem ze strony nauczycieli. Po koncercie wszyscy uczestnicy mieli okazję porozmawiać z artystami, organizatorami święta i przedstawicielami lokalnych instytucji władzy.

Organizatorem imprezy było Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach. Sponsorem przedsięwzięcia był Samorząd rejonu sołecznickiego oraz Sołeczniczy Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI





## Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2023/2024 w Polskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Solecznikach



**24 października br. słuchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach zainaugurowali rok akademicki 2023/2024. Wydarzenie to stanowi ważny moment dla uczestników, którzy z niecierpliwością oczekiwali rozpoczęcia kolejnych inspirujących zajęć i wykładów, chociaż już w październiku seniorzy mieli wiele imprez. Obecnie uniwersytet liczy 105 członków.**

**T**o imponująca liczba świadcząca o dużym zainteresowaniu seniorów nauką, rozwijaniem swoich pasji i umiejętności. Uczestniczenie w życiu społecznym, nauka oraz spotkania są niezwykle istotne, by działać przeciwko wykluczeniu osób starszych z wciąż postępującego do przodu świata. Już stało się tradycją, że inauguracje odbywają się w gminach rejonu. W tym roku uroczystość odbyła się na terenie gminy jaszunskiej w Pałacu Balińskich. W uroczystości inauguracyjnej wziął udział mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz. Opowiedział o osiągnięciach gospodarczych rejonu, o ochronie i renowacji wielu zabytków w rejonie, o zrealizowanych w Jaszunach ostatnio projektach; odnowieniu

świrna i oficyny, które są przeznaczone do użytku społeczności rejonu. Życzył słuchaczom udanego roku akademickiego, ciekawych spotkań i wykładów i aby uniwersytet był miejscem, gdzie pasja do nauki jest zawsze mile widziana. Nad pobytem czuwał starosta gminy jaszunskiej Zdzisław Mażejko. Starosta zapoznał z historią gminy, rozwojem oświaty, kultury i gospodarki starostwa.

Prezes PUTW Jadwiga Sinkiewicz złożyła sprawozdanie o pomyślnym wykonaniu planu pracy uniwersytetu w 2022/2023 roku akademickim. Był organizowany I Festiwal Piosenki Patriotycznej „Śpiewamy dla Niepodległej”, w którym wzięło udział dziewięć zespołów artystycznych polskich uniwer-

sytetów Solecznik, Ejszyszek, Wilna, Niemenczyna, Nowych Święcian. Spotkali się wielopokoleniowo, by wspólnie przeżywać historię Polski, opisaną w pieśniach i piosenkach patriotycznych. Seniorzy organizowali wycieczki „Śladami Powstania Styczniowego 1863”. (Dubicze, Merecz, Podbrzezie, Kiejdany, Świętobrość, Wilno, Nowe Święciany, Turmonty). Odwiedzili groby powstańców w puszczy rudnickiej i łabonarskiej. Słuchacze uniwersytetu oddali hołd powstańcom, zapalając znicze na grobach poległych. Realizując projekt „Aleksandra Piłsudska – kobieta bohaterka”, była organizowana 2-dniowa wycieczka do Suwałk, miejsca urodzin Aleksandry. Jednocześnie seniorzy zwiedzili Sejny, Puńsk, Krasno-



grudę. Ciekawą była wycieczka do Jeziorosów. Grupa słuchaczy uniwersytetu uczestniczyła w wycieczce do Pułtuska, Gniezna, Poznania, organizatorem której był Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie. Na zaproszenie Stowarzyszenia „Odra-Niemen” 6 słuchaczy poprawiło zdrowie w sanatorium w Ciechocinku w Polsce. Na zaproszenie Prezesa Stowarzyszenia MANKO – Głos Seniora Łukasza Salwarowskiego 6 słuchaczy PUTW wzięło udział w X Międzynarodowych Senioraliach w Krakowie, a 5 osób uczestniczyło w XVI Europejskim Spotkaniu Integracyjnym Polskich Uniwersytetów w Olsztynie. Słuchacze PUTW brali udział w zajęciach kół według zainteresowań. Mieli wiele spotkań z autorami książek, uczestniczyli w trady-

cyjnych świętach i in. Prezes podziękowała za pomoc finansową samorządowi rejonu solecznickiego. Wszystkim słuchaczom złożyła życzenia owocnej nauki, a także mnóstwa wrażeń i radości na każdy dzień.

Program artystyczny zaprezentowali uczniowie Gimnazjum im. M. Balińskiego w Jaszunach, Gimnazjum „Aušros” w Jaszunach, jak też uczniowie Szkoły Podstawowej i wychowankowie Szkoły Muzycznej w Jaszunach oraz zespół „Znad Merezanki”. Koncert dostarczył uczestnikom spotkania wiele emocji. Po uroczystości słuchacze uniwersytetu udali się do kawiarni „Idea” w Małych Solecznikach na uroczysty obiad, sponsorem którego był Solecznicki Oddział Rejonowy Związków Polaków na Litwie.

**JADWIGA SINKIEWICZ**



## Św. Jan Paweł II był, jest i będzie wśród nas

**16 października 2023 przypada 45. rocznica Pontyfikatu Św. Jana Pawła II. We wrześniu minęła 30. rocznica pielgrzymki Papieża na Litwę. Wielkim pragnieniem Jana Pawła II było odwiedzić Litwę w 1987 roku, gdy minęło 600 lat chrztu.**

**W** ówczas było to niemożliwe z powodów politycznych. Litwa przeżywała ostatnie lata w składzie ZSRR. „Nigdy w życiu nie byłem w Wilnie. Przez całe moje życie, przynajmniej od czasu, kiedy doszedłem do świadomości, stale byłem w Wilnie. Byłem w Wilnie myślą i sercem. Jest to dla mnie szczególnie łaska, łaska całej tej pielgrzymki”- tak brzmiały słowa Papieża Św. Jana Pawła II po tym, jak w 1993 roku 4 września

ucalaował ziemię litewską.

Z okazji przypadających rocznic słuchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach oddali hołd temu wielkiemu Polakowi, niezwykłemu człowiekowi, organizując uroczystość, podczas której przypomnieli postać Papieża, jego życie, służbę Bogu, ludziom i dziękowali za jego posługę, słowa i naukę. Wybór Karola Wojtyły na papieża i jego wieloletni Pontyfikat miały ogromny wpływ na losy nie tylko Polski, ale i całego świata.

Na uroczystość przybyli słuchacze zaprzyjaźnionych uniwersytetów z Wileńszczyzny: członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wilnie, Akademii Trzeciego Wieku w Wilnie, słuchacze UTW „Optymiści” z Niemenczyzna i UTW z Nowych Święcian oraz członkowie ZPL z Turmontów. Obchody zainaugurowała Msza Święta w kościele pw. św. Piotra Apostoła w Solecznikach, celebrowana przez księdza dziekana Rusłana Wilkiela. Po mszy św. nastąpiło ucałowanie reli-





kwii Św. Jana Pawła II, które w kościele w Solecznikach są od 2014 roku. Następnie uczestnicy uroczystości udali się pod pomnik Św. Jana Pawła II, gdzie złożyli wieńce, zapalili znicze. Wspólnie z księdzem Ruslanem Wilkielem odmówili Litanię do Św. Jana Pawła II.

Po obiedzie, o godz. 13.00 rozpoczęła się uroczystość w Centrum Kultury w Solecznikach. Na uroczystość przybyli dostojni goście: mer samorządu rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, wicemer Waldemar Śliżewski, dyrektor Centrum Kultury w Solecznikach Grażyna Zabarauskaitė, kierownik Wydziału Informacji, Kultury i Turystyki Irena Kołosowska. Uroczystość rozpoczęła się polonezem w wykonaniu wychowanków przedszkola „Bajka” i dzieci grupy przedszkolnej im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach. Następnie zabrzmiała ulubiona piosenka Papieża „Barka”, która została odśpiewana wspólnie przez wszystkich obecnych na sali.

Prezes PUTW w Solecznikach Jadwiga Sinkiewicz przywitała wszystkich przybyłych gości. Przybliżyła sylwetkę Św. Jana



Pawła II, wartości, jakimi kierował się w swoim życiu. W scenariuszu były wykorzystane archiwalne materiały, wideo o wyborze Karola Wojtyłę na Papieża, o pierwszej pielgrzymce Św. Jana Pawła II na Litwę. Papież podczas pobytu na Litwie modlił się w archikatedrze wileńskiej przy grobie św. Kazimierza, odwiedził Ostrą Bramę, Kowno, Górę Krzyży w Szawlach, Szydłowo. Ważnym punktem wizyty Papieża było spotkanie ze społecznością polską w kościele św. Ducha.

Ulubione pieśni Jana Pawła II śpiewały zespoły: „Seniorytki z Wilna”, „Optymiści” z Niemenczyna, zespół „Marzenie” z Nowych Święcian, „Zorza” i „Rodzinka”- zespoły PUTW w Solecznikach, solo zaśpiewała Wiera Pupiela z Turmontów. Wiersze Papieżowi recytowali uczniowie Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach. W toku spotkania zebrani dzielili się swoimi wspomnieniami z pobytu Papieża na Litwie, czytali własnoręcznie napisane jemu wiersze. Niektórzy z nich mieli

możliwość spotkać się w kościele pw. św. Ducha w Wilnie. I chociaż nie każdy mógł Papieża spotkać na żywo, ale wielu mogło doświadczyć jego dobroci. W swoim przemówieniu mer rejonu podkreślił wagę przemysłów Jana Pawła II, w tym o osobach w wieku starszym. Papież rozumiał, że są seniorzy, którzy biorą w pełni odpowiedzialność za swoje życie, chcą je konstruować, dojrzewać w człowieczeństwie i godnie się starzeć. Na sali panowała niezwykła cisza, skupienie, był to czas głębokiej refleksji i zadumy. Każdy z uczestników uroczystości na pewno zastanowił się, co on może zrobić, aby coś z nauczania Św. Jana Pawła II wcielić w życie. Na zakończenie seniorzy zaśpiewali „Abba Ojczy”.

Zarząd Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach dziękuje za pomoc finansową samorządowi rejonu solecznickiego, Panu Arturowi Danulewiczowi oraz radnym: Irenie Bojarun, Tadeuszowi Romanowskiemu, Jarosławowi Wojciechowiczowi.

JADWIGA SINKIEWICZ







## Rajd Konny poświęcony 160. rocznicy Powstania Styczniowego

**Powstanie Styczniowe miało miejsce w 1863 r. Naród polski walczył o wyzwolenie spod jarzma carskiej Rosji. Hasłem insurekcji były słowa: „Za naszą i waszą wolność”. Pomimo wielu sukcesów, hartu ducha i niegasnącego zdecydowania powstańcy ponieśli klęskę. Jednak nieugięta postawa patriotyczna uczestników Powstania stała się wzorem do naśladowania dla wielu przyszłych pokoleń. Dlatego każdego roku Polacy z dużym szacunkiem przywołują pamięć tego szlachetnego czynu przodków.**

**W** dniach 27-29 października w rejonie sołecznickim odbył się Rajd Konny upamiętniający Powstanie Styczniowe. Głównym organizatorem imprezy był Wileński Klub Rekonstrukcji Historycznej „Garnizon Nowa Wilejka”. Współorganizator – Sołeczniczy Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie.

27 października grupa miłośników historii rozpoczęła podróż konną w Skorbucianach. Zespół rekonstrukcji historycznej miał na celu przekazanie maksymalnie autentycznej wiedzy o warunkach działań wojennych w latach Powstania oraz promowanie postawy patriotycznej. W

godzinach wieczornych oddział przybył do Białej Waki, gdzie został przywitany przez lokalną społeczność. Następnie miało miejsce spotkanie z młodzieżą w Rudnikach.

Punktem kulminacyjnym Rajdu były uroczystości przy pomniku powstańcom w Rudnikach 28 października. Obchody rozpoczęły się poranną Mszą św. w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej. Po wspólnej modlitwie uczestnicy rajdu oraz społeczność lokalna udała się na ceremonię składania wieńców. W imprezie udział wzięli wiceprezisi Sołeczniczego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Waldemar Śliżewski i

Grzegorz Jurgo. Aktywnie uczestniczyli uczniowie i nauczyciele Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace oraz przedstawiciele starostwa i innych instytucji samorządowych. Podczas uroczystości został przedstawiony przebieg powstania i jego rola w kształtowaniu drogi Polski do Niepodległości.

Z Rudnik oddział konny wyruszył w stronę Jaszun. Szlak podróży przebiegał przez Puszcze Rudnicką, w której w latach 1863-1864 także trwały potyczki z siłami carskimi. Spotkanie ze społecznością gminy Jaszuny oraz pracownikami starostwa odbyło się w Pałacu Balińskich. Przedstawiciele Klubu Rekonstrukcji opowiedzieli o realizowanych i planowanych projektach, a harcerze oraz uczniowie Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach treściwie przedstawili swoją działalność społeczną.

29 października uczestnicy Rajdu brali udział we Mszy św. w kościele pw. Św. Anny w Jaszunach. Nabożeństwo było uroczystym zamknięciem trzydniowej akcji pamięci.

Rajd Konny pozostawił mieszkańcom odwiedzonych miejscowości wyjątkowe wrażenia. Była to dobra okazja do pogłębienia wiedzy historycznej oraz wzmocnienia więzów społecznych. Szlachetne czyny powstańców są symbolem miłości do ziemi ojczystej, wyrazem autentycznego przywiązania do życia w tradycjach przodków i wymownym przykładem poświęcenia na rzecz dobra wspólnego. Te wartości posiadają uniwersalny i ponadczasowy charakter. O nich warto pamiętać.

**WALDEMAR ŚLIŻEWSKI**





# Konferencja „Razem przeciwko przemocy”

**10 października w Centrum Rozrywki i Sportu im. Władysława Kozakiewicza w Małych Solecznikach odbyła się konferencja pod hasłem „Razem przeciwko przemocy”. Organizatorem wydarzenia było Biuro Zdrowia Publicznego Samorządu Rejonu Solecznickiego. Konferencja zgromadziła liczne grono specjalistów zdrowia publicznego, pracowników socjalnych, pedagogów oraz psychologów. Celem spotkania było wzmocnienie współpracy między instytucjami, które mogą skutecznie zapobiegać przemocy w najbliższym środowisku.**

**K**onferencję rozpoczęła dyrektorka Biura Zdrowia Publicznego Janina Ałkowska, która w swoim przemówieniu akcentowała rosnące zainteresowanie społeczeństwa poruszonym tematem. Jej zdaniem tematyka przemocy domowej przez dłuższy okres była pozostawiana na marginesie spraw społecznych, ale w dobie obecnej ludzie zaczęli poświęcać coraz więcej uwagi tej kwestii. To wynika z tego, że społeczność chce mieć przyjazne środowisko, w którym może czuć się pewna i bezpieczna.

Kolejną prelegentką była przedstawicielka Administracji samorządu rejonu solecznickiego Jurgita Lapinskaitė-Tolstošejeva – koordynator ds. współpracy między instytucjami. W jej wystąpieniu była poruszona problematyka ustawodawcza. Ustawa o ochronie przed przemocą domową zakłada, że wszelkie formy przemocy – fizyczna, psychologiczna, ekonomiczna i inne – są niedozwolone. W dodatku

baza prawna ustanawia obowiązek aktywnego przeciwdziałania wszelkim objawom niebezpiecznych sytuacji. To znaczy, że służby publiczne powinny koordynować swe działania, sprawnie reagować na pojawiające się zagrożenia i prowadzić aktywną działalność prewencyjną.

Następnie głos zabrała funkcjonariuszka policji ds. lokalnych Elena Zinevičienė. W swoim wystąpieniu urzędniczka dokonała przeglądu pracy policji w obszarze walki z przemocą domową. Zostały przedstawione dane statystyczne oraz kierunki działań zapobiegawczych kryzysowym sytuacjom. Wątek działań prewencyjnych kontynuował Eugeniusz Fedotow – koordynator oraz lektor programu prewencji przemocy, który jest finansowany ze środków Samorządu rejonu solecznickiego. Zdaniem przemawiającego program przynosi namacalne, skuteczne wyniki – poziom wykroczeń się zmniejsza, a zachowanie potencjalnych delikwentów się zmienia w lepszą



stronę. Duże zaciekawienie publiczności wywołały też wykłady psychologów, lekarzy, przedstawicieli instytucji pracy z dziećmi i młodzieżą oraz funkcjonariuszy służby probacyjnej. Podczas dyskusji uczestnicy konferencji mieli okazję do wymiany dobrego doświadczenia i pogłębienia wiedzy o nurtujących kwestiach zawodowych. Szczególną uwagę poświęcono też zagadnieniom zdrowego trybu życia.

Podsumowując można stwierdzić, że konferencja w znaczący sposób przyczyniła do upowszechniania wiedzy o sposobach zapobiegania wszelkiej przemocy. Zdobyte nowe doświadczenie zostanie zastosowane w codziennej pracy specjalistów na poziomie gmin i organizacji.

**WALDEMAR ŚLIŻEWSKI**





*Znacie niedźwiedzia Wojtka, który towarzyszył żołnierzom Generała Andersa? W Polsce powstało już kilka książek o Wojtku, powstały też komiksy dla dzieci. Ale w historii Wojska Polskiego był jeszcze jeden miś „Baśka” – niedźwiedzica polarna. Przeczytaj jaki ma związek z Marszałkiem Piłsudskim.*

## Piłsudski i Baśka

**To była chyba najbardziej niezwykła defilada, którą odbierał Józef Piłsudski. W 1919 r. na placu Saskim w Warszawie kroczyła bowiem wraz z żołnierzami oddziału Murmańskiego Wojska Polskiego biała polarna niedźwiedzica Baśka.**

### Baśka i jej żołnierze

O niedźwiedziu Wojtku z II Korpusu powstało już kilka książek, ma on też swoje pomniki. A co z Baśką? No cóż, pleć piękna jest najwyraźniej dyskryminowana, gdy mowa o wojskowych misiach. Właściwie niemal wszystko, co o niej wiemy, zawdzięczamy Eugeniuszowi Małaczewskiemu, żołnierzowi oddziału Murmańskiego, poecie i prozaikowi. Napisał o niedźwiedzicy piękne opowiadanie „Dzieje Baśki murmańskiej.”

Przygarnęli ją polscy żołnierze

stacjonujący w Archangielsku. Przygarnęli, oswoili, zaliczyli w poczet oddziału, i wytresowali. Nauczycielem musztry był kapral Smorgoński. Nazwisko dobre, jak każde inne, ale do szkolenia Baśki jedyne. W XVIII w. słynna była bowiem Akademia Smorgońska, w której tresowano niedźwiedzie.

### Piłsudski i Baśka

Baśka przyjechała wraz z murmańczykami do Polski. Szła na tylnych łapach podczas defilady na Placu Saskim, którą przyjmował Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski. Zebrane na placu tłumy bardzo ciepło przyjęły niedźwiedzicę. Gdy rozeszła się informacja, jak ma na imię, ludzie zaczęli wiwatować: „Baśka! Baśka”. Niedźwiedzica szła dumnie, czując powagę sytuacji. Oddajmy głos Małaczewskiemu: „Gdy Naczelnik, chcąc ją pogłaskać, wyciągnął rękę, bez namysłu podała mu łapę, wykonawszy przy tym coś jak dyg ceremonialny, jakiego by się nie powstydziała najwytworniejsza dama dworu. Rozeszli się bardzo z siebie zadowoleni.”

### Dalsze losy Baśki

Baśka stacjonowała ze swoimi kolegami-żołnierzami w Mo-dlinie. Jeszcze w tym samym, 1919 r. pewnego razu wyrwała się spod opieki i przepłynęła na drugi brzeg Wisły. Tam, na polach, zobaczyli ją chłopci. Według jednych, przerażeni niespotykanym, dzikim zwierzem, według innych wiedzący o oswojonej Baśce, lecz chciwi jej futra, zabili niedźwiedzicę widłami. Szukający jej żołnierze przybyli za późno. Małaczewski odnotował tę wielką stratę w następujących słowach: „Taki był żywot i niewinna śmierć białej Niedźwiedzicy Murmańskiej, o której wdzięczna pamięć żyje w sercach trzystu murmańczyków i nie zginie do grobowej deski, albowiem był to bardzo piękny i strasznie kochany zwierzę”.

Wypchana Baśka towarzyszyła pierwszemu zjazdowi murmańczyków, potem trafiła do Muzeum Wojska Polskiego. A później ślad po niej zaginął.

„Dzieje Baśki murmańskiej” dostępne są online w Bibliotece Podkarpackiej – polecamy!

autor Tomasz Stańczyk,  
Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku  
Do druku przygotowała:

**KATARZYNA BIERSZTAŃSKA**



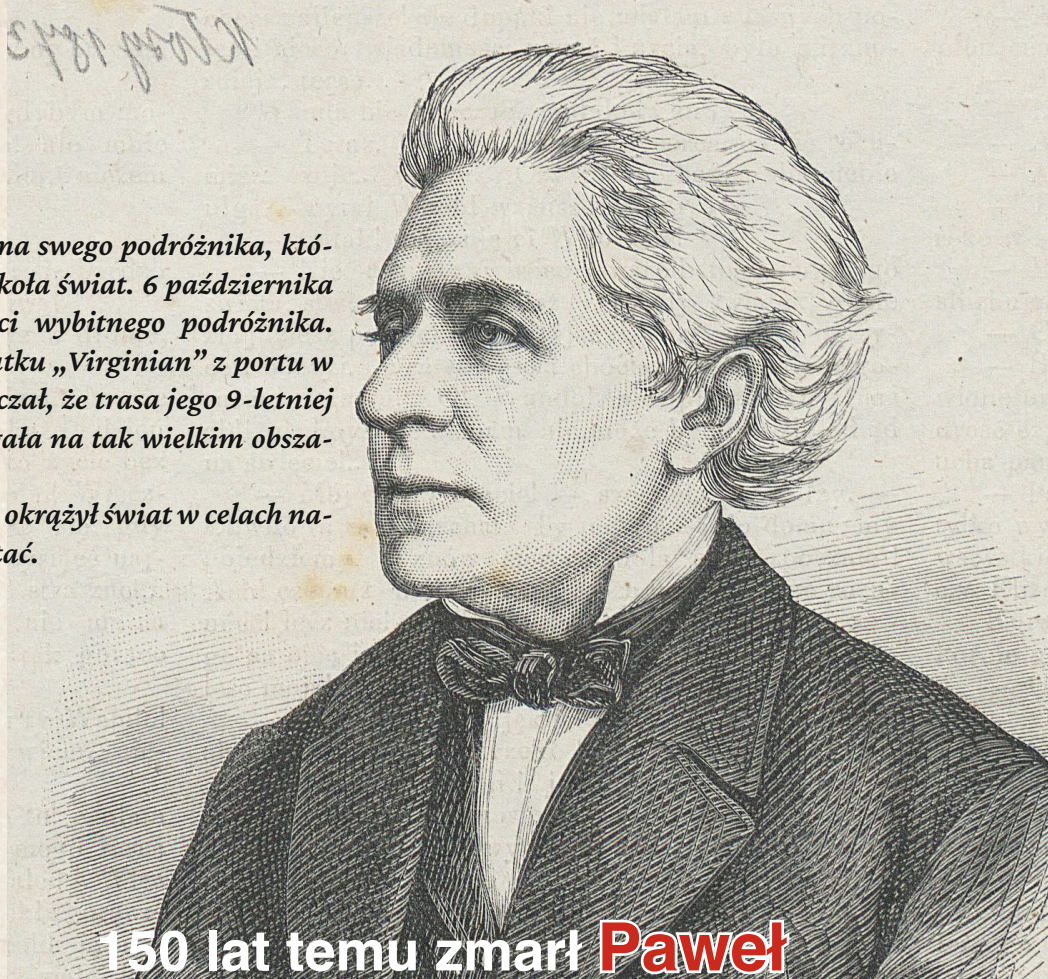


*Szanowni Czytelnicy, Polska też ma swego podróżnika, który jako pierwszy Polak okrążył dookoła świata. 6 października obchodziliśmy 150. rocznicę śmierci wybitnego podróżnika. Paweł E. Strzelecki wyruszył na statku „Virginian” z portu w Liverpool roku 1834 i nie przypuszczał, że trasa jego 9-letniej podróży badawczej będzie przebiegała na tak wielkim obszarze Ziemi.*

*Był on pierwszym Polakiem, który okrążył świat w celach naukowych. Poznajcie te ciekawą postać.*

**P**rzyszły badacz trzech kontynentów urodził się 20 lipca 1797 r. w Głuszynie koło Poznania. Pochodził z rodziny szlacheckiej. Był wychowywany w atmosferze patriotyzmu zaszczipianego przez ojca, który był weteranem Insurekcji Kościuszkowskiej. Historycy nie posiadają zbyt wielu informacji na temat najwcześniejszego okresu jego życia. Późniejsi biografowie, między innymi spokrewniona z nim pisarka Narcyza Żmichowska, autorka pierwszych opublikowanych wspomnień o Strzeleckim, podkreślali, że był niezwykle uzdolnionym samoukiem. Już w młodości poznał kilka języków. W 1810 r. przyjechał do Warszawy. W tym czasie opiekę nad Strzeleckim sprawowała dalsza rodzina, ponieważ rodzice przyszłego odkrywcy przedwcześnie zmarli. Uczęszczał do warszawskiej szkoły pijarów.

Na początku lat dwudziestych przez rok służył w armii pruskiej. W 1823 r. zakochał się w córce swojego o kilkanaście lat starszego przyjaciela. Ten nie zgodził się na ślub, a Strzelecki, w atmosferze skandalu towarzyskiego, postanowił wyemigrować z Wielkopolski. Początkowo dotarł do Rzeczypospolitej Krakowskiej, a następnie poprzez Austrię i Szwajcarię do Włoch. Tam po-



**150 lat temu zmarł Paweł**

## **Edmund Strzelecki, pierwszy Polak, który okrążył świat**

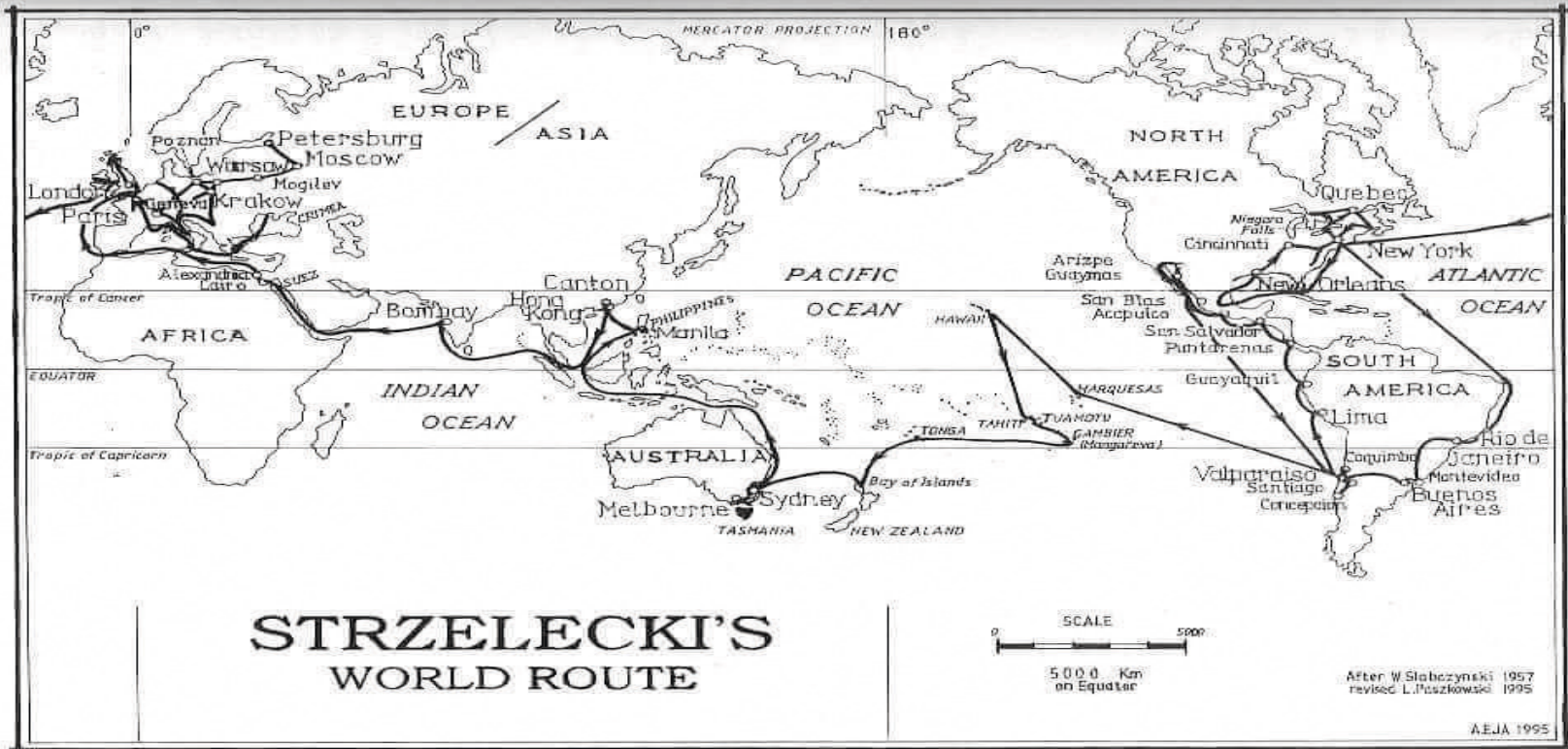
**150 lat temu, 6 października 1873 r. zmarł Paweł Edmund Strzelecki, jeden z najwybitniejszych polskich podróżników. „Wraz z Humboldttem, Franklinem, Darwinem, Wallace’em musi być uważany za jednego z czołowych badaczy naukowych swego czasu” – ocenił jego biograf Lech Paszkowski.**

znał utracjusza, dziedzica wielkiej fortuny Franciszka Sapiehę. Został jego plenipotentem, a po śmierci Sapiehy w 1829 r. odziedziczył część jego majątku. Środki te pozwoliły Strzeleckiemu rozpoczęcie wielkich podróży, o których marzył już w dzieciństwie.

Strzelecki nie był więc emigran-tem politycznym i nie zamierzał angażować się w działalność patriotyczną na emigracji. Postanowił ściśle zintegrować się z elitami społecznymi, szczególnie naukowymi, Europy Zachodniej. Dzięki znajomości języków szyb-

ko nawiązał kontakty z brytyjskimi uczonymi i arystokracją. Zyskał dostęp do londyńskich klubów dla gentlemanów, które były idealnym miejscem do nawiązywania kontaktów. Pobyt w Wielkiej Brytanii dał Strzeleckiemu czas na „naukowe” przygotowanie do podróży. „W Anglii ukończył dwuletnie studia z geologii” – powiedział PAP Mateusz Będkowski, autor książki „Polacy na krańcach świata”. „Jego osiągnięcia w tej dziedzinie były szczególnie znaczące podczas podróży do Ameryki Południowej” - dodał.





W czerwcu 1834 r. Strzelecki, rozpoczął trwającą 9 lat podróż dookoła świata. Żmichowska podkreślała, że był doskonale przygotowany do tak wielkiego wysiłku. „Miał wszystkie niezbędne cechy podróżnika: silny organizm, nieustraszoną odwagę, wielką przytomność umysłu w niebezpiecznych sytuacjach, zręczność sportowca połączoną z siłą mięśni, hart ducha, w razie konieczności był zdolny znosić głód, skwar i zimno ze spartańską obojętnością” - opisała.

Strzelecki wypłynął z Liverpoolu do Ameryki Północnej. O pierwszym etapie jego podróży wiadomo bardzo niewiele. Poszukiwał złóż miedzi w Kanadzie i badał obyczaje Indian. „Spał w cieniu indiańskich wigwamów” - pisała Żmichowska. Prawdopodobnie mieszkał wśród Indian hiszpańskiej Florydy. W wykładzie w Królewskim Towarzystwie Geograficznym w 1857 r. wspominał także o badaniach Salt Lake w Utah. W grudniu 1835 r. popłynął do Brazylii. Uwagę jego czytelników przykuwały plastyczne opisy amazońskiej dżungli. „Żaden inny miłośnik przyrody nie jest wrażliwszy

na piękno i inspirację natury niż on” - podkreślał Lech Paszkowski, wydawca wspomnień Strzeleckiego z Ameryki Południowej. Dotarł także do Urugwaju, Argentyny, Meksyku i Chile. Krytykował postawę państw kolonialnych i zbudowanych na ich gruzach niepodległych krajów wobec Indian. „Te miejsca zbrodni i nieszczęścia są powodami do żałoby dla podróżnika, który bada je na miejscu i opisuje w swoim dzienniku. To, że są tak odległe od Europy nie umniejsza litości i współczucia” - pisał Strzelecki.

W 1838 r. wypłynął z Valparaiso w rejs do Australii, która okazała się najważniejszym miejscem podejmowanych przez niego badań geograficznych. Po drodze zawinął na Markizy, Hawaje, Tonga, Tuamotu i Tahiti. Szczególnym zainteresowaniem polskiego podróżnika cieszyły się wulkany na wyspach Pacyfiku. Przed wyruszeniem do Australii badał Nową Zelandię, wówczas dopiero od niedawna podporządkowaną Wielkiej Brytanii. Przewidział występowanie tam złóż rud metali.

27 kwietnia 1839 r. „Sydney Ga-

zette” poinformowała o przybyciu do miejscowego portu barku, na pokładzie którego znajdowało się 300 buszli jęczmienia z Chile oraz kilku podróżników. Wśród nich był Strzelecki. W swoich notatkach zapisał, że gdy schodził na ląd, pozostawił na pokładzie zegarek i inne kosztowności, ponieważ informowano go, że Australia jest zasiedlona niemal wyłącznie przez przestępców. Rzeczywiście, Australia była kolonią karną, swoistą Syberią imperium brytyjskiego, ale Strzelecki szybko przekonał się, że na ulicach Sydney panuje „ład i porządek”. Podróżnik wielokrotnie wyrażał zachwyt brytyjską umiejętnością budowania imperium. „Anglosasi budują swój kraj wszędzie tam, gdzie wciąż na maszt flagę swojej ojczyzny” - zapisał.

Brytyjczycy znali dotychczasowy dorobek Strzeleckiego i postanowili okazać mu wszelką pomoc przy badaniach niemal nieznanego i niedostępnego wnętrza kontynentu. Po spotkaniu z gubernatorem Nowej Południowej Walii Georgem Gippsem wyruszył w stronę Gór Śnieżnych. Na cześć brytyjskiego



urzędnika nazwał badany przez siebie region rolniczy rozciągający się na wschód od Melbourne. Odkrył złoto w dolinie Clwyd oraz Wellington, co kilkanaście lat później zapoczątkowało australijską gorączkę złota.

15 lutego 1840 r. w Górach Śnieżnych w Nowej Południowej Walii wraz z dwoma brytyjskimi badaczami odkrył najwyższy szczyt kontynentalnej Australii (2228 metrów n.p.m.) i nazwał go Górą Kościuszki. Był pierwszym Europejczykiem, który stanął na jego szczycie. „Szczególny wygląd tego wierzchołka uderzył mnie tak silnie przez swe podobieństwo do kopca w Krakowie, usypanego na grobie bohatera narodowego Kościuszki, że choć w cudzym kraju, na cudzej ziemi, ale wśród ludu ceniącego wolność i jej obrońców, nie mogłem powstrzymać się od tego, żeby nie nadać górze nazwy Mount Kościuszko” – zapisał.

Jak podaje Lech Paszkowski, Strzelecki nadał 13 nazw geograficznych w Australii, ale do obecnych czasów przetrwało jedynie sześć - Góra Kościuszki, Gippsland, Latrobe River, Barney Plains, Lake King oraz Mount Arrowsmith na Tasmanii.

Na Tasmanię udał się w lipcu 1840 roku. Tam poznał Johna Franklina, wówczas gubernatora tej wyspy, legendarnego badacza obszarów arktycznych. Pod koniec 1843 r. opuścił Antypody. Dwa lata poświęcił na podsumowanie swoich badań, których rezultaty opublikował w wydanej w Londynie w 1845 r. „Fizycznym opisie Nowej Południowej Walii i Ziemi van Diemena”. Jego pracę docenił Franklin, który przesłał Strzeleckiemu nagrodę w wy-

sokości 400 funtów. „Spośród naukowców innych dziedzin i z czasów, kiedy Strzelecki żył, jego książkę pozytywnie ocenił Karol Darwin” – powiedział PAP Mateusz Będkowski.

Mapy opracowane przez Strzeleckiego przez kilkanaście lat uznawano za najdoskonalsze opracowanie topografii tej części kontynentu australijskiego. W 1846 r. Królewskie Towarzystwo Geograficzne przyznało mu Złoty Medal Odkrywców. „Jako dowód uznania naukowych (i nie tylko) środowisk brytyjskich przytoczyć można przyznane członkostwo w Royal Society of London i Royal Geographical Society, honorowy doktorat Uniwersytetu w Oksfordzie, Order Świętego Mikołaja i Świętego Jerzego oraz tytuł szlachecki” – zauważa Mateusz Będkowski.

Strzelecki zapisał się także w pamięci historycznej Irlandii. W czasie wielkiego głodu w Irlandii, który w latach 1845-47 pochłonął półtora miliona ofiar, został dyrektorem wykonawczym Brytyjskiego Stowarzyszenia Pomocy. Brytyjczycy uznali, że Polak i katolik zostanie dobrze przyjęty przez Irlandczyków, szczególnie duchownych, cieszących się ogromnym zaufaniem mieszkańców wyspy. Żywnienie objęło około 200 tysięcy osób, głównie dzieci.

W latach pięćdziesiątych działał w kilku organizacjach i kompaniach zajmujących się wspieraniem osadnictwa w Australii i rozwojem tamtejszego rolnictwa. Znając lokalne uwarunkowania projektował systemy irygacyjne. Prawdopodobnie wspierał finansowo polską emigrację. Często wyjeżdżał na po-

łudnie Francji, którego klimat ratował jego podupadające zdrowie.

Zmarł 6 października 1873 r. w Londynie. Spoczął na cmentarzu Kensal Green.

„Wraz z Humboldtem, Franklinem, Darwinem, Wallace'em musi być uważany za jednego z czołowych badaczy naukowych swego czasu” – ocenił jeden z jego biografów, Lech Paszkowski, autor książki „Paweł Edmund Strzelecki. Podróżnik - Odkrywcą - Filantrop”.

Sejm ustanowił rok 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego. „W 2023 roku przypada 150. rocznica śmierci Pawła Edmunda Strzeleckiego, wybitnego badacza, podróżnika, odkrywcy i filantropa, pierwszego Polaka, który okrążył indywidualnie kulę ziemską w celach naukowych. Nazwiskiem Pawła Edmunda Strzeleckiego zostało nazwanych wiele obiektów geograficznych w Australii, a on sam trwale wpisał się w jej historię” - głosi uchwała Sejmu. (PAP)



Źródło: Michał Szukała, Serwis Nauka w Polsce - [www.naukawpolsce.pap.pl](http://www.naukawpolsce.pap.pl)  
Do druku przygotowała:

**KATARZYNA BIERSTAŃSKA**





*Drodzy Czytelnicy, w październiku jest jedno wydarzenie, którego chyba nikt z nas nie lubi – zmiana czasu. Przeczytajcie co o tym mówią naukowcy w oparciu o swoje badania. Miłej lektury.*

## Ekspertka: dwukrotna zmiana czasu **niekorzystna dla zdrowia**

**K**rótszy sen, więcej wypadków w pracy i w ruchu drogowym, gorsza sprawność działania, częstsze ataki serca, a nawet obniżenie średniej długości życia - to negatywne konsekwencje dwukrotnej zmiany czasu w ciągu roku - podsumowuje psycholożka z Uniwersytetu SWPS. Dodaje, że na krótką metę gorsza dla zdrowia jest zmiana czasu z zimowego na letni.

W nocy z 28 na 29 października nastąpi zmiana czasu z letniego na zimowy. Przesuwamy zegarki do tyłu o godzinę. Oficjalnie w niedzielę 29 października o godzinie 3.00 wskazania zegarów zostaną cofnięte na godz. 2.00.

Prof. Iskra-Golec przypomina na stronie uczelni różne definicje pojęcia czasu. Podkreśla, że najistotniejszy dla działania ludzkiego organizmu jest czas

biologiczny, a nie urzędowy. Zegar biologiczny - wykształcony w procesie ewolucji - reguluje okołodobową, rytmiczną zmienność intensywności przebiegu wszystkich procesów życiowych organizmów żywych (włącznie z człowiekiem), począwszy od ekspresji genów - do najbardziej złożonych zachowań.

“Zegar biologiczny nastawiany (synchronizowany) jest przez światło słoneczne (cykl światło-ciemność), czyli czas słoneczny. Naturalny cykl światło-ciemność, wyznaczany przez obrót Ziemi wokół własnej osi skutkujący cyklicznością dnia i nocy, nastawia zegar biologiczny człowieka” - tłumaczy psycholożka.

Czas słoneczny (tzw. czas naturalny) jest wyznaczany względem Słońca. “Nie zawsze uświadamiamy sobie do końca, że czas słoneczny różni się nawet pomię-

dzy relatywnie niedalekimi miejscami na Ziemi. Przykładowo w Polsce maksymalna różnica czasu słonecznego wynosi około 40 minut i występuje między najdalej wysuniętym na zachód Osinowem Dolnym w zakolu Odry (na zachód od Cedyni), a najdalej wysuniętym na wschód miejscem w Zosinie w zakolu Bugu (na wschód od Hrubieszowa). Nad Zosiłą Słońce wschodzi i zachodzi o około 40 minut wcześniej niż nad Osinowem” - podaje przykłady profesor.

Dodaje, że ze względu na zróżnicowanie czasu słonecznego w zależności od położenia geograficznego konieczne jest terytorialne ujednoczenie obowiązującego czasu. To czas urzędowy, zwany także zegarowym czy też umownym. W Polsce określa go wspomniana wcześniej ustawa, która uznaje za czas oficjalnie



przyjęty w Polsce czas środkowo-europejski (CSE) czyli czas południka leżącego 15 stopni na wschód od Greenwich.

Czas zimowy uznaje się dzisiaj za bardziej naturalny, bo obowiązywał on, nim wprowadzono czas letni.

Zdaniem prof. Ireny Iskry-Golec, dwukrotna zmiana wskazań zegarów w ciągu roku powoduje wiele niekorzystnych konsekwencji wynikających z zaburzenia związków pomiędzy czasem słonecznym, zegarowym i biologicznym człowieka. Zmiany te, szczególnie przy przejściu z czasu zimowego na letni, zwiększają różnicę pomiędzy tym, co człowiek musi wykonać ze względu na czas urzędowy (np. iść do pracy rano wcześniej o godzinę), a tym, co jest w stanie wykonać ze względu na swój czas biologiczny (np. obudzić się rano wcześniej o godzinę).

“Zanim nastąpi przystosowanie zegara biologicznego do nowego czasu, które u większości ludzi trwa zwykle do tygodnia, występuje wiele niekorzystnych konsekwencji dla szeroko rozumianego dobrostanu człowieka” - stwierdza profesor.

Wykazano, że różnica pomiędzy czasem urzędowym a biologicznym (zwłaszcza przesuwanie pór budzenia się na wcześniejsze) wiąże się w dłuższej perspektywie z pogorszeniem zdrowia, obniżeniem średniej długości życia, obniżeniem wydajności w pracy, w tym - zmniejszeniem osiągnięć akademickich i przyczynia się do zaburzeń snu, których koszt dla społeczeństwa oceniany jest na 2 proc. produktu krajowego brutto.

W 2018 roku podczas otwartych konsultacji publicznych w kra-

jach członkowskich UE 84 proc. respondentów opowiedziało się przeciw zmianom czasu. W efekcie przygotowano projekt dyrektywy w sprawie rezygnacji ze zmian czasu w krajach unijnych. Jest on nadal procedowany w Unii Europejskiej.

“Ujednoczenie czasu w krajach członkowskich przyniesie wiele korzyści” – tłumaczy prof. Irena Iskra-Golec, psycholożka z Wydziału Psychologii i Prawa w Poznaniu. Zaznacza ona, że zmiana czasu, wprowadzona kiedyś ze względów oszczędnościowych, nie tylko nie doprowadziła do zakładanego efektu, ale wywołała wiele niekorzystnych skutków zdrowotnych.

“Oficjalne stanowisko ekspertów z zakresu chronobiologii zaleca, aby każde państwo przyjęło stały standardowy czas urzędowy, który zbliżony jest w największym stopniu do lokalnego czasu słonecznego. Tak więc dyrektywa znosząca zmianę czasu w krajach UE nie tylko wyraża subiektywne opinie, ale także ma swoje naukowe uzasadnienie” - stwierdza psycholożka.

Na podstawie: Serwis Nauka w Polsce PAP.

Do druku przygotowała:

**KATARZYNA BIERSZTAŃSKA**







## 2. EDYCJA KONKURSU GRANTOWEGO

**WEŹ UDZIAŁ**

**Drodzy Nauczyciele i Uczniowie,**

zapraszamy do udziału w 2. edycji konkursu grantowego organizowanego w ramach kampanii #KtoTyJesteś!

### Zadanie jest proste

Przygotujcie projekt działania promującego język polski, dwujęzyczność, kulturę czy historię Polski.

### Co do wygrania?

Grant w wysokości 5 000 zł na realizację swojego projektu. Nagroda trafi do autorów 4 najlepszych pomysłów.

### Najważniejsze informacje

Do konkursu mogą przystąpić grupy projektowe (minimum 3 uczniów i nauczyciel), reprezentujące polską szkołę lub placówkę edukacyjną z językiem polskim działającą za granicą.

Opiekun grupy projektowej może zgłosić dowolną liczbę pomysłów, a z jednej szkoły lub placówki edukacyjnej można zgłosić więcej niż jeden projekt konkursowy.

Jeśli już wcześniej przygotowaliście koncepcję takiego projektu, ale nie mieliście jeszcze szansy go przeprowadzić, zgłóście go do konkursu. **Czekamy na całkowicie nowe pomysły oraz już te wymyślone projekty, które nie doczekały się jeszcze realizacji.**

Zwycięzcy otrzymają granty o wartości 5 000 złotych na realizację swojego pomysłu. Projekty konkursowe należy przysyłać za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie ([www.ktotyjestes.pl](http://www.ktotyjestes.pl)). **Termin nadsyłania prac upływa 1 grudnia 2023 roku.**

**Zapraszamy do udziału!**

Szczegóły dotyczące konkursu na naszej stronie [www.ktotyjestes.pl](http://www.ktotyjestes.pl) oraz w załączonym Regulaminie.

#### REDAKCJA:

**Zespół redakcyjny:**  
Katarzyna Biersztńska  
Andrzej Kołosowski  
Andżela Dajlidko  
Zdzisław Palewicz Jr

#### Adres do korespondencji:

ul. Wileńska 48  
LT - 17116 Soleczniki  
**Tel.:** +37061690480  
**Email:** [anna.biersztanska@gmail.com](mailto:anna.biersztanska@gmail.com)  
Nakład: 1500 egz.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego”.

Redakcja nie zwraca testów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania, redagowania oraz zmiany tytułów.

Projekt finansowany ze środków  
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w  
ramach konkursu Polonia i Polacy za  
Granicą 2023

